Real

Jutro ujrzę skrjabin barw, słowację znaczeń.

Pójdziemy na pastwisko, spotkamy słońce,
bibliotekarza przygód, co wypożycza prawdę i fałsz.
Długie cienie sięgną ciebie, policzków, nóg, płaszczyka.
Masz mentalność chłopki i to nie ulega wątpliwości.

Na horyzoncie będzie tańczyć joker odziany w smoking;
król wigoru, linoskoczek w masce, teraz z dziobem.

Opadnie mgła. Z dala dobiegną migdałowe dzwony.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Berele, dodano 23.03.2021 07:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.